

Profesor Zbigniew Bogumił Reipert (1925-2006). Wspomnienie



Zbigniew Bogumił Reipert urodził się 25 października 1925 r. w Warszawie. W roku 1940 ukończył Szkołę Podstawową nr 98 w Warszawie a następnie dwuletnią Szkołę Handlową I stopnia. Do gimnazjum uczęszczał na tajne komplety w czasie okupacji niemieckiej; gimnazjum ukończył w roku 1946. Maturę uzyskał w liceum im. S.Batorego w Warszawie w roku 1948, w klasie matematyczno-fizycznej. W tym samym roku został przyjęty na studia na Wydział Budownictwa Lądowego. Studia I stopnia ukończył w r.1952. W r. 1954 uzyskał tytuł magistra inżyniera budownictwa przemysłowego i został zatrudniony jako asystent w Katedrze Mechaniki Budowli na Wydziale Budownictwa Przemysłowego Politechniki Warszawskiej. W listopadzie 1954 r. został mianowany na stanowisko starszego asystenta na wniosek profesora Witolda Nowackiego, który dał Mu bardzo dobrą opinię, podkreślając Jego niezwykłą sumienność i pracowitość, aktywne zaangażowanie w pracę ze studentami. Równolegle, Zbigniew Reipert zdobywał doświadczenie inżynierskie pracując w Biurach Projektów Przemysłu Piwowarsko-Słodowego i Przemysłu Fermentacyjnego.

Praca doktorska Zbigniewa Reiperta pt.: *Zastosowanie pojedynczych szeregów funkcyjnych do rozwiązywania zadań ze statyki, stateczności i dynamiki płyt o nietypowych kształtach*, Towarzystwo Naukowe Ekspertów Budownictwa w Polsce, nr 5. Warszawa 1963 r. str 81.

(promotor: prof. Zbigniew Kączkowski) obroniona 30 stycznia 1962 r. (na podstawie wersji w maszynopisie), została przyjęta przez wszystkich dwudziestu członków Komisji bez zastrzeżeń. Recenzent tej pracy, profesor Sylwester Kaliski sporządził wnikliwą i bardzo przychylną opinię, w której podkreślił, że „praca jest zgrabna, z talentem obmyślana i napisana; mogłaby być przed kilku laty uznana za wybitną.” Sylwester Kaliski zarzucił jedynie, że nie przebadano rozwiązywalności nieskończonego układu równań i nie podano szacowania rozwiązań przy stosowaniu skończonego układu równań. Drugi recenzent, profesor Witold Nowacki zaznaczył, że kandydat rozszerzył metodę Levy na płyty trapezowe, co nadaje tej pracy znaczenie dużej ogólności. Najważniejsze idee pracy doktorskiej Zbigniewa Reiperta są omówione w znanej monografii „Płyty. Obliczenia Statyczne” Zbigniewa Kączkowskiego, dzięki czemu weszły na trwałe do dorobku polskich uczonych w zakresie teorii płyt. Znaczenie tej pracy doktorskiej wielokrotnie podkreślał profesor Zbigniew Mazurkiewicz, przy okazji wielu wystąpień merytorycznych.

W roku 1964 profesor Zbigniew Wasiutyński mianuje Zbigniewa Reiperta na stanowisko adiunkta. Mianowanie jest powtórzone w 1967 r. dzięki poparciu prof. Zbigniewa Kączkowskiego, który podkreślił Jego oryginalne pomysły dotyczące dydaktyki mechaniki budowli. W innej opinii autorstwa profesora Zbigniewa Mazurkiewicza podkreśla się uznanie jakie Zbigniew Reipert zdobył u studentów. Był później wieloletnim opiekunem grupy Teoria Konstrukcji.

W latach 60-tych Zbigniew Reipert pełnił funkcję skarbnika PTMTiS i pracował w Oddziale Warszawskim tego Towarzystwa. W styczniu 1971 r. dr Zbigniew Reipert obronił pracę habilitacyjną pt: *Drgania ram obciążonych siłą ruchomą*, opublikowaną po angielsku:

Vibration of frames under moving load, Arch.Inż.Lądowej, tom XVI, 1970, z. 3, , str.419-447.

W pracy tej Autor rozwiązał zagadnienie aperiodycznych drgań ram płaskich, wykorzystując rozwiązanie zamknięte dotyczące belki swobodnie podparte, poddanej obciążeniu w postaci siły ruchomej. Autor wyprowadził odpowiednie wzory transformacyjne metody przemieszczeń. Recenzentami pracy habilitacyjnej byli profesorowie: Zbigniew Kączkowski, Witold Nowacki i Edmund Szczepaniak. Profesor Kączkowski nie zgodził się wówczas z zarzutami profesora Szczepaniaka i mocno poparł kandydaturę Zbigniewa Reiperta wnioskując o przyznanie nagrody za tę pracę. Praca ta została później wyróżniona nagrodą Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz nagrodą PZiTb im. Stefana Bryły.

W roku 1973 dr hab. inż. Zbigniew Reipert objął stanowisko docenta. Od tamtego czasu Zbigniew Reipert wypromował następujących doktorów nauk technicznych: Jana Rączkę (1976), Teresę Krawczak-Najfeld (1979), Irenę Gołębiowską (1982), Krzysztofa Goetza(1983), Iwonę Król (1984) i Czesława Witkowskiego (1985). Był też wielokrotnym, błyskotliwym recenzentem prac doktorskich.

W latach siedemdziesiątych i później docent Reipert pracuje nad nowymi wersjami metody różnic skończonych (metoda elementów podstawowych) i metody elementów skończonych, w ujęciach dostosowanych do potrzeb dydaktyki na Wydziale Inżynierii Lądowej. Jednocześnie współpracuje z wieloma kolegami inżynierami w zakresie konstrukcji mostowych, konstrukcji szybów w kopalniach miedzi, oddziaływania górotworów w kopalniach oraz w zakresie analizy pracy pierścieniowych tubingów tworzących tunel metra warszawskiego (prace wspólne z inż. Jerzym Koehle).

W marcu 1986 r. Zbigniew Reipert został mianowany na stanowisko profesora w Politechnice Warszawskiej a w roku 1997 – na stanowisko profesora zwyczajnego. Od roku 1998 profesor Zbigniew Reipert pozostawał na emeryturze, biorąc jednak ciągle udział w życiu naukowym naszego Wydziału.

Profesor Reipert był naszym nauczycielem i kochanym profesorem. Jego skromność była legendarna, zupełnie niepasująca do Jego kompetencji zawodowych. Pozostawił po sobie nie tylko liczne prace naukowe, lecz także nigdy nieopublikowane zadania dla studentów, z których korzysta się do dziś dnia. Cechą tych zadań jest elegancja i prostota, często mająca swój wyraz w symetrii lub antysymetrii geometrii lub obciążeń. Jego dorobek jest niekiedy ukryty, np. w monografii Witolda Nowackiego *Dynamika Budowli*, Arkady 1972, są zamieszczone liczne przykłady liczbowe; wszystkie te przykłady opracował właśnie profesor Reipert.

Podobnie jak Jego Ojciec, wybitny i znany lekarz warszawski, Profesor Reipert pozostawił po sobie świetlane wspomnienia, dowodząc, że na przekór brutalności tego świata, można w sobie i dla innych ocalić kulturę, dobroć, przechować zwyczaje i wartości sprzed Wojny, gdy życie i świat nie były - jak w powojennych wierszach Ewy Lipskiej - *proste jak wybuch, ani złożone jak trzy światy naraz*, lecz raczej skromne i wzniosłe, zrośnięte z legendą o powstańcach z 1863 r., legendą dawnej Warszawy.

Będąc na Woli, pamiętajmy o pięknym Cmentarzu Ewangelickim przy ulicy Młynarskiej, skręćmy za kaplicę Halpertów, gdzie w zielonej lub złotej alei kasztanów stoją groby wielu wybitnych warszawiaków, a wśród nich skromny grób naszego nauczyciela, Zbigniewa Reiperta, którego pożegnaliśmy tam 24 marca 2006 r. Jesteśmy bowiem jego dziećmi, skoro jego rodzonych dzieci Bóg Mu nie dał. Jak Ojcu kłaść będziemy na Jego grobie nasze kwiaty, wyraz tęsknoty za czasami, które odeszły razem z ludźmi innej epoki, z ludźmi, których nie zdążyliśmy pokochać.

Tomasz Lewiński

